

„NOWY ŚWIAT” — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY” — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Newy Świat

THE POLISH

MORNING WORLD

No. 356 ROK XXVIII DAILY & SUNDAY NEW YORK
Wtorek, 22 Grudnia, (Tuesday, December 22), 1925

TELEGRAM CODZIENNY

Entered as Second Class Matter,
March 31st, 1914, at New York
Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY

BANK POLSKI POSTANOWIŁ POWIEKSZYĆ SWÓJ KAPITAŁ OBROTOWY

Rząd polski rozpoczął pertraktacje w sprawie nowej pożyczki

WARSZAWA, 20-go grudnia. — Minister finansów Zdzisławski oświadczył, że Bank Polski w celu zapobieżenia obecnie kryzysowi wywołanemu skutkiem braku gotówki w kraju postanowił powiększyć swój kapitał obrotowy i zaprosić do udziału finansistów zagranicznych.

Rząd ze swej strony — mówił minister — rozpoczął pertraktacje z nowojorską firmą Bankers Trust Company w celu zaciągnięcia pożyczki ubezpieczonej na monopolu tytoniowym. Minister dodał, że bilans kraju poprawia się z dniem każdym, tak, że obligacje Polski powstaje skutkiem nadmiernych importów w roku 1915-ym zostaną wkrótce spłacone.



Spadek złotego wynikiem lichej żniw w roku 1924-ym

W ubiegłą sobotę na giełdzie nowojorskiej kupowano chętnie bondy Rzeszy polskiej, a obligacje Francji również pozostawały w cenie. Fakt ten tłumaczy się otrzymaniem pomocy dla Polski i Francji w ramach pożyczki. Minnowanie Paula Doumera francuskim ministrem finansów, a dr-a E. W. Kemmerera — finansowym doradcą rządu polskiego było dwoma najważniejszymi wypadkami, że wszystkich, jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu.

Polska ostatnio nie miała tak silnych wstrząsów finansowych, jak Francja, ale musi ona wzmocnić stan swego skarbu, gdyż złoty za który sześć miesięcy temu płacono 19.3 centów amerykańskich, dziś wart jest tylko 10.5 centów. Ten spadek wartości złotego, był następstwem wyjątkowo lichej żniw w roku 1924-ym, która to okoliczność wytworzyła bardzo nie pomyślną sytuację w handlu i przemysle.

Jugosławia chce pertraktować z Francją i Ameryką w sprawie swego długu

BELGRAD, 21-go grudnia. — W przyszłą niedzielę jugosłowiański minister finansów Stojadinowicz wyjedzie do Paryża, aby przeprowadzić rokowania z rządem francuskim w sprawie długu Jugosławii. W dniu 6-tych stycznia opuści on Paryż i wyjedzie do Ameryki via Cherbourg.

NA EKRANIE ŻYCIA

Coś nowego dla Czytelników „Nowego Świata.”

Uśmiech i westchnienie.

Humor podpatrzonych chwil.

Specjalnie dla „Nowego Świata.”

NA EKRANIE ŻYCIA

Wkrótce ukażą się szkiełki ołówkiem
CODZIENNIE na drugiej stronie!!

Rząd polski zabronił bankom w Polsce kupować zagraniczną walutę

Zabronione są również podobne transakcje pomiędzy indywidualnymi jednostkami

Ostatnie wiadomości

LONDYN. — Malaria daje się we znaki wojskom francuskim w Maroku. Donosi tu, że malarja i inne choroby robią wielkie wroty w armii francuskiej w Maroku walczącej z Abd-el-Krimem i stał się w ten sposób tego ostatniego sojusznikiem.

RYM. — Przeszło milion pielgrzymów zwiedziło w Rzym w roku bieżącym. Opatowano tu niekompletną statystykę urzędową, z której wynika, że w bieżącym „świętym” roku przeszło milion pielgrzymów zwiedziło Wieczne Miasto.

WIEDEŃ. — Proces królowej Zichy-Uraci Węglańskiej i Barbary Anny Zichy wywołuje wielką sensację w tutejszych sferach arystokratycznych. Zakazano im obrotu swego byłego kochanka o 800 odszkodowania, narzucając mu, iż miał ją narzucić naśladowaniu wojennym.

LONDYN. — Wody w kociołkach włoskich. W kociołkach włoskich odprawiano zwłoki specjalne nabożeństwa za Margheritę, matkę króla włoskiego z rąk dla jej urodzenia. Była ona ostatnio chorej na zapalenie opony i obecnie wraca do zdrowia.

LONDYN. — Minister turecki przybył do Odessy. Bawił tu turecki minister rolnictwa Sabri Bey. Zwiędził dokładnie miasto i okolice i wrócił do Stambułu. Wczoraj wyjechał do Moskwy. Zamierza przebywać w Rosji jeszcze w ciągu jednego miesiąca.

MOSKWA. — W Rosji podzielała wódka. Rządowski podział wódki wódki o pięćdziesiąt procent. Kwarta wódki będzie teraz kosztowała według amerykańskich pieniędzy jednego dolara. Zarządzenie to ma na celu walkę z pijactwem.

TOKIO. — Walki przywódców chińskich. Otrzymało tu wiadomość o Sinsin, że w niedługim czasie wyjeżdża do Japonii, aby wziąć udział w wojnie między przywódcami chińskimi o posiadanie Mandariatu.

BROOKLYN. — Kochanki pokonały — Pismo. Jan Kochanowski, zapisał lekturę i białe i białe odzież wyjechał w walce jak sportowiec ograł w brooklińskim sportowym klubie Riddowidz Grosse z Archem Pismo.

MADRYT. — Bankiet na cześć ambasadora amerykańskiego. General Primo de Rivera oraz członkowie gabinetu hiszpańskiego wydalili bankiet na cześć ambasadora amerykańskiego Aleksandra P. Moore.

NOWA AFERA SZPIEGOWSKA W POLSCE

Członkami organizacji szpiegowskiej byli b. oficerowie rosyjscy i niemieccy

WARSZAWA, 21-go grudnia. — W jednej z miejscowości kresowych najpóźniej przed kilku dniami wykryto wielką aferę szpiegowską. Organizacja po siadała swym rozporządzeniu znaczne sumy pieniędzy, i utrzymywała szermierz rozgłaszając się placówek na kresach. Do organizacji tej nieżyłcie umiennie zakonspirowanej należeli b. oficerowie armii niemieckiej i rosyjskiej.

Organizacja posługiwała się także gołębiami pocztowymi, z których przypadkowo kilka przytapano.

Wobec dochodzenia nie można na razie podać szczegółów.

CZERWONY POETA ZARZUCA AMERYCĘ MATERIALIZM

Majakowski powiada, że mamona decyduje o naszej sztuce, młodości, moralności i sprawiedliwości

MOSKWA, 21-go grudnia. — Poeta rosyjski Władimir Majakowski, który ostatnio powrócił z podróży do Ameryki, wy-

głosił mowę do tłumy rosyjskich tak zwanych futurystycznych poetów i pisarzy, których głównym zadaniem jest obalanie znaczenia takich nieśmiertelnych, jak Tolstoj, Turgeniew, Czechow i Dostojewski.

„Stany Zjednoczone” — mówił Majakowski — „są mieszaniną, którą rządzą mamona. Ameryce obce jest umiowanie sztuki, literatury, ideałów, uczuć, sprawiedliwości. Dolar rządzi Amerykanem od kołki do mogiły. Gdy Amerykanin spotka się ze swym rodakiem, to niezwłocznie pyta go, czy robi on pieniądze. „Wyglądasz, jak tysiąc dolarów” — jest najczystszy amerykański komplementem, a „najczystszy złenuzaw” jest zdaniem. „Wyglądasz jak dwa centy”.

Do Rzymu przybył Lloyd George, sir Martin Conway, T. MacNabara i kilka innych liberałów brytyjskich. Zwiędził on bariery dw. Pióra i Lloyd George został ojcem chrzestnym dziecka, którego chrzest w czasie tym tam się odbywał.

WARSZAWA, 21-go grudnia. — Skutkiem uprawiania w dalszym ciągu intensywnych spekulacji walutą zagraniczną, które odbijały się ujemnie bardzo na kursie złotego, rząd polski postanowił, że jedynie niektórym bankom wolno będzie kupować walutę zagraniczną, a sprzedawcą ją będą one mogły wtedy, gdy udurowieni posiadanie obligacji zagranicznych. Podobne transakcje pomiędzy indywidualnymi jednostkami są również zabronione.

AMERYKANKA POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO WE FRANCJI

Uległa ostatnio wypadkowi i groziła jej amputacja nogi

PARYŻ, 21-go grudnia. — Licząc 29 lat Amerykanka panna Isabelle Savary popełniła wczoraj samobójstwo, rzuciła się z mostu w nurty rzeki Saony.

Panna Savary uległa niedawno nieszczęśliwemu wypadkowi i wczoraj jechała z matką w takśówce do kliniki, w której jej miano amputować obie nogi.

Zatrzymawszy takśówkę w pobliżu mostu, panna Savary wysiadła z niej, mówiąc matce, że chce coś kupić w pobliskim sklepie. Doszedłszy do mostu, położyła na jego barierze ręczną torbę i kulę i sama wskoczyła w nurty rzeki. Ciało jej dotychczas nie wydłwiono.

Wielka firma amerykańska udzieli Polsce \$100,000,000 pożyczki

Bankers Trust Company potwierdza autentyczność depeszy z Warszawy

Przedstawiciele nowojorskiej firmy Bankers Trust Company podali do publicznej wiadomości następujące oświadczenie: „Urządnicy Bankers Trust Company potwierdzają prawdziwość kursującej dziś rano wiadomości, że prowadzą oni pertraktacje z przedstawicielami Polski w związku z proponowaną wydzierżawieniem pewnej firmy amerykańskiego polskiego monopolu tytoniowego.

Dochód z polskiego monopolu tytoniowego ma przynieść



Dr. Arthur Klein został mianowany na stanowisko eksperta w departamencie wewnętrznych Ministerstwa Obrony. Jako ekspert ma on zbierać wszelkie informacje dotyczące się uniwersyteckim, kolegiom i szkoł zawodowych.

WYDAWCA „NOWEGO ŚWIATA” NAPIĘTNOWAŁ PUBLICZNIĘ PRAWA IMMIGRACYJNE

WŁOCHY MAJĄ STAĆ SIĘ CESARSTWEM

FASZYŚCI MARZĄ O POWROCIE SŁAWY CEZARÓW

LONDYN, 21-go grudnia. — We wczorajszym, niedzielnym wydaniu dziennika „Times” pojawiła się wiadomość, że premier Włoch Benito Mussolini w porozumieniu z królem włoskim Wiktorem Emanuellem, zamierza w roku przyszłym ogłosić Włochy cesarstwem.

Zamierz ten cieszy się podobno rosemem stale powodzenie i spróbował sfer dworskich i faszystowskich, które nie ukrywają, że Włochy zostaną ogłoszone cesarstwem w bardzo bliższej przyszłości i wyrażają nadzieję, że zjednoczonej Italii przywróconą zostanie pełna chwała przeszłości cesarów.

Zacytowane powyżej pismo donosi również, że Mussolini zamierza wkrótce przyjechać do Rzymu z pałacem w „sprawie rzymskiej”.

Królowa norweska obchodziła 86-ty dzień urodzin.

LONDYN, 21-go grudnia. — Królowa norweska Maud, która jest najstarszą ze wszystkich córek króla Edwarda obchodziła 86-ty dzień urodzin w Londynie, dołączyła do wzięcia do swej rodziny.

Wielka firma amerykańska udzieli Polsce \$100,000,000 pożyczki

Bankers Trust Company potwierdza autentyczność depeszy z Warszawy

Przedstawiciele nowojorskiej firmy Bankers Trust Company podali do publicznej wiadomości następujące oświadczenie: „Urządnicy Bankers Trust Company potwierdzają prawdziwość kursującej dziś rano wiadomości, że prowadzą oni pertraktacje z przedstawicielami Polski w związku z proponowaną wydzierżawieniem pewnej firmy amerykańskiego polskiego monopolu tytoniowego.

Dochód z polskiego monopolu tytoniowego ma przynieść

Dr. Arthur Klein został mianowany na stanowisko eksperta w departamencie wewnętrznych Ministerstwa Obrony. Jako ekspert ma on zbierać wszelkie informacje dotyczące się uniwersyteckim, kolegiom i szkoł zawodowych.

Ob. M. F. Węgrzynek na konferencji potępił niesprawiedliwe przepisy

WYPowiedział się za ograniczeniem imigracji, LECZ PRZECIW FAWORYZOWANIU NORDYKÓW

W ubiegłą sobotę w tutejszym klubie Town Hall odbyła się konferencja w sprawie polityki imigracyjnej.

Zorganizowaną pracę reprezentował p. Peter J. Brady, prezes Federacji Banków Robotniczych, który oświadczył się przeciw powiększaniu obecných kwot, i p. H. Friedel, członek Krajowej Rady Przemysłowej, który powiedział, że obecne prawa imigracyjne są jedynie eksperymentem, mającym na celu stabilizację kraju, lecz powinny pod niektórymi względami ulec zmianie.

Wydawca „Nowego Świata” p. Maksymilian F. Węgrzynek

oświadczył, że nie sprzeciwia się ograniczeniu imigracji, lecz protestuje przeciw metodom uprawianym przy segregowaniu imigrantów. Pan Węgrzynek wypowiedział się za ograniczeniem łącznego imigracji, ale jednocześnie podkreślił, że emigracja, że przeciwny jest temu, aby ludźle pochodzący z północnych krajów Europy ubywali by za lepszy materiał ludzki, wszyscy zaś z południowej i południowo-wschodniej Europy — za żywność i opał. Tego rodzaju polityka — mówił p. Węgrzynek — nie jest moim zdaniem właściwą, gdyż nie jest ani mądrą, ani sprawiedliwą.

W PALESTYNE POWSTANIE NOWE MIASTO

Będzie centrum przemysłu tkackiego

POLSKA ZAPROWADZA U SIEBIE EKONOMIJĘ

WARSZAWA. — (Depesza Polskiej Agencji Telegraficznej).

W czasie rozmowy, jaką w ubiegły piątek prowadził minister finansów Zdzisławski z przedstawicielami prasy, opowiedział on szczegółowo o poczynaniach rządu zmierzających do polepszenia sytuacji finansowej i ekonomicznej. Minister oświadczył, że najważniejszym wypadkiem obecnej chwili było uchwalenie przez Sejm prawodawczy budżetu na pierwszy kwartał roku 1926-go, dzięki któremu wydatki państwa zmniejszyły się o 500,000,000 złotych rocznie.

Dotyczy preliminarznych budżetów i środków uchwalonych przez Sejm w czwartek, wydatki państwa w pierwszym kwartale roku 1926-go zmniejszyły się o 40,000,000 złotych miesięcznie od stycznia. Takie zmniejszenie się wydatków połącznycie za sobą konieczność reorganizacji rządu i komun.

Budżet na rok 1926 nie może przewyższać 1,400,000,000 złotych. Minister zaznaczył, że przy udzielaniu kredytów, wydatkach na skarb i pobieraniu cel rząd będzie miał na uwadze to, aby ceny nie podniosły się w górę.

W Warszawie są już podobno czynione przygotowania do założenia wielkiego żydowskiego banku z kapitałem żydowskim — amerykańskim, który to bank stanowiłby centralę dla całego szeregu filii we wszystkich krajach mia stach Rzeczypospolitej.

W sprawie tej w syjonistycznej lwowskiej „Chwili” poseł Reich, po powrocie z Ameryki, zamieścił następujące informacje: Stwierdził on, że wprawdzie nie ma mowy o tem, aby Żydzi amerykańscy z własnej woli i samoradnie dla planów na utworzenie żydowskich banków w Polsce, jednakowoż p. Reich porozumiewał się z reprezentantami amerykańskiego „Jointu” (Joint Distribution Committee) w tym kierunku, aby z sumy 15 milionów dolarów, przeznaczonych dla Żydów w Rosji na cele kolonizacji krzemskiej, udzielono większej kwoty, w każdym razie kilkunastu milionów dolarów dla Żydów w Polsce. W tym kierunku otrzymał poseł Reich autorytatywne przyrzeczenie. Temi środkami, według jego zapowiedzi, zostałaby stworzona centrala banku żydowskiego w Warszawie wraz z filiami na prowincji.

BRIAND ODNIOŚŁ ZWYCISTWO W IZBIE DEPUTATÓW

Nowa polityka syryjska otrzymała aprobatę większością 300 głosów przeciw 29

PARYŻ, 21-go grudnia. — Po dłuższych debatach w Izbie Deputatów nowa polityka premiera Brianda w sprawie Syrii odniosła kompletne zwycięstwo.

Sejma która trwała całe rano, popołudnie i przeciągnęła się do późnej nocy zakończyła się uchwaleniem wotum zaufania gabinetowi większością 300 głosów przeciw 29.

Briand wygłosił świętą mowę i podniósł ją całkowicie serca słuchaczy. Rewolwa w Syrii była jednym

z największych ciężarów, jakich spadł na barki Brianda w chwili gdy stanął on na czele obecnego francuskiego gabinetu.

Sejm polski uchwalił budżet

WARSZAWA. — (Depesza Polskiej Agencji Telegraficznej). — W ubiegły piątek Sejm polski uchwalił w trzecim czytaniu prawodawczy budżet na pierwszy kwartał roku 1926-go.

DZISIAJ
22WTOREK
Grudnia 22 1925

KALENDARZ

Zenona, Demetriusz.

Wypadki Historyczne

W roku 1806 poczęto organizować legiony polskie w Poznaniu.

RUCH OKRĘTÓW

WTOREK:

Majestic z Southampton
Regina z Liverpoolu
Amer. Shipper z Londynu
Orduza z Southampton
America z Bremy

SRODA:

Paris z Hawru
Silvia z St. John's

POSIEDZENIA

Wtorek:

Two Splewu "Echo"—lekcja w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place.

Two Splewu "Harmonia"—lekcja w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place.

Two Splewu "Chopin"—lekcja w Domu Narodowym, przy Courtland Ave., Bronx.

Sroda:

Kółko Mandolinistów "Lutnia"—lekcja w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place.

Sobota:

Two "Gwiazda Wołności"—posiedzenie miesięczne w Domu Narodowym, przy St. Mark's Pl.

Two Jenerala Czachowskiego—posiedzenie miesięczne, w Domu Narodowym, przy Courtland Avenue, Bronx.

Kto powiedział?

Kto? Dowiedzieliśmy się, że powiedziałem waszemu sąsiadowi, nie znając prawdy, nie wiedząc zresztą, że już każdy dzisiaj wie, że tak nie jest jak on powiedział.

Przekraczanie faktów w biały dzień!

Nikogo za nos prowadzić nie będzieś przyjaciółko, bo my nie od dzisiaj szukujemy się na ten wieczór!

A naturalnie!

Siur czy nie siur, IDZIEMY brachu na taniec!

Wiesz taki zdrowy, nasz, swojski, z rozmachem, taniec domowy nogami krajowego wyrobu, z kobietą karmioną naszym chlebem, co to jeszcze zatańczy, że aż dusza w nogach koziółki wywra.

Maskarada T-wa "Monluszko" odbędzie się dnia 26-go grudnia!

OBRAZKI
NOWOJORSKIE
oddzielnie nakład
WŁÓCZĘGA.

Czy znałście Józefinę Owsik?

Dowiedzieliśmy się wczoraj, że umiała przy pologu.

Przyjechała do mnie jej matka i przyniosła rzeczy pozostawione po dziecku.

Taka radość panowała w jej domu.

Spodziewała się dziecka, dla którego przygotowała pieluchy, koźciaki itd.

Matka umarła.

Kilka dni później umarło i dziecko.

Rzeczy że przyniesiono więc do nas na choinkę dla biednych dzieci.

Przyniosła je i płakała z nami gorzko.

Od siebie zostawiła dwa dolary na sierotki w Przemysłu dwa do Wilna i dwa dla New Yorku.

A dla uczczenia pamięci swej zmarłej córki i wnuczki, zostawiła pięć dolarów na ochronkę dla biednych dzieci w Brooklynie.

Dziękujemy.

Właściciel prosi, aby w Brooklynie, pan V. Witkowski przyniósł do Ochronki:

9 puszek mleka,

4 pudła maki,

4 funty kakao i cztery funty kawy, 8 funtów cukru, trzy funty figi, jakoteż tuzin pomarańczy.

Obywatel, którego nazwisko zapomniałem, przyniósł duży tort na choinkę, a że nieco za wcześnie na tort, więc prosi, abyśmy go oddali do Ochronki.

Dziękuję.

I wszystkim tym, którzy pacyki nadesłali, a których tu nie wymieniamy, serdecznie dziękujemy.

NA CHOINKĘ

Wiśniewski 2.00

P. de Gera 1.00

A. Rygiel 2.00

Lajkowski 3.00

Witkowski 2.00

A. P. Popielarski 2.00

E. Ahomajie 1.00

Dzieci Sobolewskich 1.00

Józef Kolej 1.00

W. Budzikowski 1.00

I. Myśliński 1.00

H. Wolender 1.00

W. Rudnicki 1.00

S. Grabowski 1.00

Adam Weisner 1.00

Jan Grabowski 1.00

W. Piotrowski 1.00

C. G. Duryes 1.00

Salvatore Tingali 1.00

M. Venanlia 1.00

A. Friend 1.00

P. D'Amico 1.00

C. Peterson 1.00

J. Carlot 1.00

Luigi Pareto 1.00

Robert Hensler 1.00

M. Schaff 1.00

W. Abate 1.00

M. Tozzi 1.00

J. Zaydak 1.00

J. McMahon 1.00

Emil Mugno 1.00

L. J. Buła 1.00

J. Luczo 1.00

L. Dingio 1.00

Karlo Fakome 1.00

Antonio Bartoli 1.00

Mrs. Budzyn 1.00

F. Synowiecki 1.00

W. B. 1.00

Stanisław Sokolowski 1.00

A. Zdep 1.00

B. Jewa 1.00

A. Sadowski 1.00

P. Wasowski 1.00

J. Szalkowski 1.00

S. Ansperger 1.00

Czytelniczka 1.00

K. Siudo 1.00

M. Mieczyski 1.00

A. Soniecki 1.00

J. Paulicki 1.00

Z. Ptaszek 1.00

W. Wiśniewski 1.00

J. Zaloszyk	1.00
W. Was	1.00
M. Serotny	1.00
J. P. Bialecki	1.00
W. Zblechowska	5.00
N. N.	2.00
W. Mazurkiewicz	2.00
J. Pobota	1.00
J. Pozioński	1.00
A. Sedowska	1.00
Beziemienny	1.00
Yolles	\$5.00
Bielecki	1.00
L. Frenkiel	1.00
R. Zubr	1.00
E. Albin	1.00
A. Przyrocka	1.00
K. Puszyńska	1.00
A. Krut	2.00
A. Gruszcak	1.00
B. Lozyngier	2.00
A. Czuby	2.00
W. Mackiewicz	2.00
K. Maczaga	2.00
Stanisław Sowiński	1.50
L. Węgrzyński	1.50
Studzic	5.00
F. Popławski	1.00

NA OCHRONKĘ

Mieczyski	5.00
Kolekta pani Róg:	
Pan Cyrek	5.00
Jan Grog	5.00
Pan Pasko	3.00
Pan Pasko	2.00
Jan Gaciarz	3.00
Pan Giodowski	2.00
Pan Duszkiewicz	1.00
Pan Kawa	1.00
M. M.	1.00
Walerja	1.00
Pani Róg	1.00

Kolekta pani J. Jagiello:	
Pani Mand	15
Pani Levine	50
Pani Kandle	50
Pan Modelski	2.00
Pan Flili	25
Pani J. Jagiello	2.00
W. Jagiello	1.00
Panna S. Jagiello	1.00

Pani Róg przysłała dużą paczkę ubrania.

Pani Krungold przysłała poczochoy.

Pani J. Jagiello przysłała paczkę ubrania.

Na dom Dzieciątka Jezus w Wilnie: Józefa Kamińska 5.00

„Włóczęga” w Passaic!

Dzielnicy się z Wami, Rodacy, radosną nowiną, że Koncert jubileuszowy, który urządza Towarzystwo Splewu im. Jana Galla w rocznicę swego dziesięciolecia, odbędzie się w sobotę dnia 26-go grudnia br. w Polskim Domu Ludowym, zaszczepi swą obecnością jak również okolicznościom przemówieniem nasz kochany „Włóczęga” z Nowego Świata.

Uczni On to jedynie, powodowany troską i zapobiegliwością o swe cele humanitarne i dobroczynne, otrzymawszy obietnicę naszą, że część dochodu z powyższego koncertu i balu przeznaczymy do jego rozporządzenia.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.

Kto zatem Go kocha i czci za Jego serce wielkie i miłość dla sierot biednych i opuszczonych, kto go chce pomać osobliwie i usłyszeć, ten przyjdzie na nasz koncert.

Jestem przekonany, że przyjdzie wszyscy!

W. Starowicz.



Mary Hurst, która sprzedała swoje dziecko państwu Thiggesen ze stanu New Jersey, zobaczyła się po raz pierwszy ze swoją córką od chwili opuszczenia szpitala dla nieletnich matek.

LISTY DO WŁÓCZĘGI

Szanowny Panie Włóczęgi!

Podaję do wiadomości Pana Włóczęgi, że moja matka z tego świata już 10 miesięcy temu. Od tego czasu bardzo mi się spowodzi i nie mogę zarobić na utrzymanie całej mojej rodziny. Oddałam dwóch chłopów do ochronki, za których muszę płacić stosunkowo dużo, a dwoje mam w domu. Najstarsza córka ma lat 11, najmłodszą synka 3 lata, a ci dwaj chłopcy w ochronce liczą 5 i 8 lat. Udałam się zatem do Stan. Pana Włóczęgi z wielką prośbą. Czy mógłby mi Stan. Pan przelać trochę ubrania. Dzieciwcyka potrzebują palto zimowe, ciepły szalik, buci, kapelusz i sweter na zimę. Synek najmłodszy — majteczki ciepłe, buci, palto zimowe, ciapkę, sweter i północnik ciepły. Co do dwóch chłopów w ochronce, to nie wiem co zrobić.

Stronkany Ojciec.

Drogi zapłać pod nr. 213, 214, 215, 216.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

B. Kulicki.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

NOTATKI REPORTERA

Ze kobiety są histeryczkami wiedzą wszyscy. Ale żeby dostać napadu histeryi, gdy się patrzy na śnieg, o tem to i nawet Sokrates nie miał pojęcia. Do takich kobiet należy Sylvia Williams, która stawała przed sędzią Goodman w West Side Court jako winna pobicia dwóch dzieciaków na stacji mieszczącej się przy West 68th Street. Williamsowa tłumaczyła się, iż nie znosi widoku śniegu i patrząc na takowy dostała manji prześladowczej. Nie mając się na kim zemścić poszła na stację policyjną i pobila znajdujących się tam detektywów. Sędzia skazał ten niewykonalą kobietę na \$10 grzywny. Szkoda, że nie była ona męczenną, bo wtedy posłaby do Bellevue na obserwację. Oj te prawda, oj ci szczeniulowie!

Sokoł i sokołice z gniazda 85. w Bronx, a także z gniazda 7 na dole miasta ćwiczą się w mazuze i obręku, w których to tancach mają wystąpić na kilku bali karnawałowych. Z tego wynika, że młodzież nasza garnie się do polskości i jeżeli któraś z organizacji nie może jej dostać w tym wypadku karzą, to winę ponosi w swoje zarząd, jak wyznaje zasady: posiedzenie raz na miesiąc, płacenie składek i jeden bal na rok. Młodzież potrzebuje także i rozrywkę i nie tylko słuchania bezowocnych i czczych dyskut.

Posostaje z szacunkiem.

Franciszek Kasikowski.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

B. Kulicki.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci, a drugą połowę na ochronkę. Cieszy nas bardzo, że znalazł się jeden człowiek do którego serca, który się zajął tak gorliwie losem biednych dzieci polskich i który dobrocią wniósł na swoje barki tak ciężką i mroźną pracę. Życzę Panu wszelkich święt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku, pozostać zawsze żywcem.

J. Łaczk.

Szanowny Panie Włóczęgi!

Zaplać Panu 3 dolary, połowę na choinkę dla biednych dzieci

Wiadomości z New Jersey

W WALLINGTON ARESZTOWANO WIELU POLAKÓW ZA SPRZEDAŻ WÓDKI

W ubiegłą niedzielę policjanci oraz urzędnicy z biura prokuratora powiatowego dokonali w Wallington szeregu najazdów na salony i aresztowali dziesięciu ludzi za sprzedaż wódki.

Policja nie działała w porozumieniu z urzędnikami powiatowymi, ale zupełnie samodzielnie, na własną rękę.

Policjanci J. Sikora i Jan A. Lesko przybyli o 12:30 w nocy do hotelu Garvey'a, mieszczącego się w zbiegu ulic Wallington ave. i Lester street i znalazłszy w nim wódkę, aresztowali właściciela Christopher'a Garvey'a, jr.

„Ci sami policjanci odwiedzili „salę białową” Jana Wyki na

Taniość! Taniość!

Przedświadczenia oferta Gramofony — Radio

i najnowsze rekordy z kalendarzami świętymi, Tańcami, i oberkami. Wszelkie przybory muzyczne. Reparaty instrumentów.

Poleca się łaskawym względem

RITZ GRAMOFON STORE

36—5th St., Passaic, N. J.

DRUGI SEANS EKSPERYMENTALNY I ODCZYT NAUKOWY

DR LEON SCEBLO

— I —

Dr. Józef Zamoczek

odbędzie się we wtorek, 22-go grudnia, o godzinie 8-jej wieczorem na sali Klubu Oświatowego, 250 Court St., w Newarku WSTĘP 50c, 75c i \$1.00.

STACJE

DO PRYJMOWANIA DROBNYCH OGŁOSZEŃ

„NOWEGO ŚWIATA”

zostaną założone z początkiem stycznia w następujących miejscowościach:

Newark (2)	Jersey City
Elizabeth	Bayonne
Passaic	Bronx
So. Brooklyn (2)	Yonkers
Jamaica	Paterson
East New York	Williamsburg (2)
Staten Island	Maspeth
Central Brooklyn	Bayridge

Wybór sklepów, których właścicielom stacje zostaną oddane, będzie zależał od położenia samego sklepu — jego rodzaju i zdolności właściciela do zajęcia się tego rodzaju pracą. Stacje te będą stale ogłaszane i regularne komisyjne od drobnych ogłoszeń będzie płacone.

Właściciele sklepów w wyżej wymienionych miejscowościach, którzy reflektują na otrzymanie stacji, zechcą piśmiennie zwrócić się do administracji Nowego Świata przed 1-szym stycznia.

odwiedził salon Marcina Swedę pn. 52-ym przy Mercer street. Zna leżono tam galon wódki. Policjanci aresztowali Swedę i stawił go niezwłocznie przed sędzią A. J. Prall'em, który przekazał jego sprawę ławie wielkoprzysięgłych za kaucją \$500.

Gdy policja znajdowała się w salonie Swedę, do spelunki tej wszedł niejaki Franciszek Gawlak i przyniósł galon wódki. Gawlaka aresztowano i go przeprowadzili rewizji w jego mieszkaniu. Znalaziono w nim dwie skrzynki ze szkodką wódką. King George IV. Wszystko to zabrano na stację policyjną. Gawlaka zaś postawiono pod kaucją \$300 i sprawę jego przekazano ławie wielkoprzysięgłych.

Wódkę znalezionej też w salonie pn. 61-ym przy Halstead ave. i aresztowano bartendera Piotra Radziejewskiego; właścicielem tego salonu jest Paweł Zajac.

Bułański był też znaleziony w salonie Stanisława Guciarzowskiego pn. 39-ym przy Main street i w salonie Piotra Grzegorzewskiego pn. 95-ym przy James street.

Jersey City, N. J.

CIEŚMIELEWSKĄ ODNALEZIONO W POKOJACH UMEBLOWANYCH

Ponieważ szesnastoletnia Janinka Cieśmielewska, zamieszkała w Jersey City pn. 10-ym przy Hawthorne avenue, nie chciała mieszkać u swych rodziców i przepędzała często noc po nowojorskich „palacach” tańców, została ona na żądanie ojca i matki aresztowana przez policjanta Stenietza z sekcji przy Grand Street.

Dwa tygodnie temu rodzice Janinki zawiadomili policję, że szesnastoletnia ich córka uchyla się z domu. Poszukiwania za panienką tą rozpoczęte przez lokalną policję uwięziono w ostatniej niedzielę w tym samym miejscu, gdyż policjant Stenietz odnalazł ją w pokojach umebłowanych pn. 51-ym przy Morris Street.

Janinkę sprowadzono na stację policyjną przy Grand Street i o znalezieniu jej zawiadomiono rodziców. W obecności kapitanów policji John'a Underwood'a i Charles'a Wilson'a rodzice błagali swą niesforną córeczkę, aby się upamiętała, ustakowała i powróciła do ich domu, ale ona ani słyszeć o tem nie chciała.

Teraz stanęła ona przed sędzią O'Driscoll'em w Drugim Kryminalnym Sądzie, oskarżona o złe prowadzenie się. Według zeznań rodziców wracała ona stale do domu o 3-jej w nocy i nawzajem z towarzystwem innego chłopaka. Ze względu na jej naganną prowadzenie się, rodzice chcą ją uwięzić w domu poprawy.

NEWARK, N. J.

Stracił żonę i dziesięć tysięcy dolarów

Gdy Adolf Ruzyczo z pnr. 490 So. 12 ul., pojechał do Europy, kilka lat temu, by sokołować rzekomy spadek z wietu tysięcy dolarów, zabrał on ze sobą 10 tysięcy dolarów. We Wiedniu, gdzie się zatrzymał, został okradziony z tych pieniędzy i dowiedział się, że spadek był zmyślny przez nieprzyjaciół jego. Gdy zaś powrócił do Newark, dowiedział się, że stracił miłość, swoją żonę, Katarzynę, która obecnie mieszka pnr. 38 Montgomery ul. W tych dniach sędzia Church przyznał Ruzyczo rozwód.

Ruzyczo, wyjeżdżając do Europy, sprzedał swój dom i swoje peruki warsztat towarzyski i żonę zostawił dostateczną sumę pieniędzy na jej utrzymanie przez dwa lata swej nieobecności. W swej aplikacji o rozwód, skarżył on żonę o niewierność. Katarzyna we własnej obronie twierdziła, że nie opuściła męża, lecz wyjechała do chorego brata w Lewiston, Pa.



Georgina Leopold, artystka sceniczna, która powróciła ostatnio z Londynu, sważona na siebie ogólną uwagę oryginalnym kolorem potocznych zdołanych nogi uroczaj artystki. Potoczność ta o barwie skóry grzechotnika są w powszechnej modzie w Anglii

KORESPONDENCJE

NEW BEDFORD, MASS.

Przedstawienie Teatralne Kółka Młodzieży Polskiej

Dnia 13 grudnia odbyło się bardzo piękne przedstawienie, które urządziło Kółko Młodzieży Polskiej. Przedstawienie to udało się znakomicie. Wszyscy aktorzy, bez wyjątku, odegrali swoje role bardzo dobrze. Sala Kucharski była przepiękna, tak, że słychać było w niej śmiechu i śpiewu. W Ameryce, oraz tam, która miała stać podczas przedstawienia. Było to do tegoż pierwszego rodzaju przedstawienie amatorskie, które urządziła młodzież polska i wychowana w Ameryce, oraz tam, która nigdy do polskich szkół nie uczęszczała. Wielką jest w tem zasługa Dr. Jana Dziury, który tej młodzieży co kładzie piasek do okien.

Ta sama młodzież odpisywała też tak pięknie pięknie pięknie. Wszyscy aktorzy, bez wyjątku, odegrali swoje role bardzo dobrze. Sala Kucharski była przepiękna, tak, że słychać było w niej śmiechu i śpiewu. W Ameryce, oraz tam, która miała stać podczas przedstawienia. Było to do tegoż pierwszego rodzaju przedstawienie amatorskie, które urządziła młodzież polska i wychowana w Ameryce, oraz tam, która nigdy do polskich szkół nie uczęszczała. Wielką jest w tem zasługa Dr. Jana Dziury, który tej młodzieży co kładzie piasek do okien.

Wszystkim tym, którzy brali udział w przedstawieniu, przysługują wszelkie uprawnienia do urzędowania tak pięknie zabawy.

Zaczęły się jednak wypady, że do Kółka należą to większe części student wyższej szkoły (High School). Młodzież ta przez wspólne grono nie się oraz pogadanki na posiedzeniach, katalizuje się w języku polskim, oraz pomaga dziełu narodu polskiego. Aleby Kółko to się utrzymało, potrzeba jest pomocy starszych. Będzie to naszą wielką zasługą, gdy młodzież po ukonczeniu szkół, pójdzie miłą obywatelską i zawiąże będzie pamięć, że jest polskością pochodzenia i nie będzie się wstydił imienia polskiego, ani też polskości mowy.

J. L. K.

NEWARK, N. J.

Otwarcie Doma Polskiego

Wielka uroczystość otwarcia Doma Polskiego, 278-290 New York Avenue, Newark, N. J., odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go grudnia, b. r., na którą przez łagm „Nowego Świata” zapraszamy Szan. Towarzystwa, Gniazda Sokole, Grupy, Kółka, Kluby itp. Zwracamy uwagę na wszystkie polskie oraz wszystkie Rodaków i Rodaczki, które



Frankowi C. Salibury, obraz którego są wystawione obecnie w New Yorku, został przyznany tytuł malarza laureata za jego prace nad portretami angielskiej rodziny królewskiej. Na rysunku widnieją Francis Salibury, obok portretu Sir Johna Martina Harvey'a, który jest jedną z licznych prac artysty.

Brooklyn i okolica

Z Tow. „Dzwon Zygmunta”

W piątek dnia 18-go grudnia, w Sokolny przy Grand St., odbył się przedczłonek posiedzenia Towarzystwa Śpiewu Dzwon Zygmunta, na którym obrano nowy zarząd na rok 1926.

Na posiedzenie przybyło około 50 członków, sześciu nowych członków przyjęto do towarzystwa.

Poza wyborem Zarządu, najważniejszą sprawą było omówienie wszystkich szczegółów i porobienie odpowiednich przygotowań na roczną Maskaradę i Bal towarzyski, jaki się odbędzie w sobotę dnia 16-go stycznia, w sali Domu Narodowego przy Driggs Ave.

Do Zarządu wybrani zostali: Florian Ciepierski, prezes. Marta Drozd, wiceprezes. Zofia Bagńska, sekret. Helena Strumczyńska, sekretarka protokołów.

Franciszka Turant, kasjerka. Zdzisław Babut, marzałek. Zygmunt Czarnowiec, trąbacz. Leon Zienkiewicz, bibliotekarz. Prof. A. Łosiński, dyrygent.

Przybył do Polski leży na sercu, któryż myśla, czują i czynem stwierdzają swą przynależność do wielkiej Rodziny Polskiej, byśmy wspólnie po miesiącach czy latach wysiłku i zabiegów w tym dniu pamiętnym, w dniu otwarcia naszego wspólnego dorobku narodowego, jakim naprawdę jest nowopowstawały Dom Polski, zagrali serca, zespili myśli i dusze nasze w jedno ognio, którego żadna przemoc nie będzie w stanie rozbić, ognio polskie, o które rozbija się obłuda i podstęp jawnych czy „skrytych” wrogów polskości. W dniu tym bowiem na własnych już śmiechach, pod własnym, przywołanym dachem, zaczęliśmy nowych sił i wiarę we własną moc, a zjednoczeni zdobyliśmy należne nam stanowisko i samociek. Przyjęcie Towarzystw będzie trwało od godz. 3-jej do 8:30, poczem nastąpi ogólna zbiórka całej Polonii. Godzina 4-ta, otwarcie uroczystości a program uzupełnią przedstawicieli Naj. Rz. P. Polskiej, komisarza i urzędnicy miejscy, duchowieństwo, inteligencja zawodowa, przemysłowcy, handlowcy, przedstawiciele Towarzystw, śpiew i muzyka. Godzina 6-ta, odczytanie ceremonii, wspólna kolacja przedstawicieli i fundatorów Doma Polskiego, poczem ogólna zabawa.

Bułański spędzi gwiazdkę w więzieniu

Sześćdziesięcioletni Antoni Bułański bez domu i przyjaciół; zmęczony i głodny tulił się o ogrodzie po ulicach Elmurst.

Policjant Antoni Budzy, zauważając starca, po rozmowie na stacji policyjnej, gdzie starszek prosił oświadczenia Millera, aby się nim zaopiekowano.

Sędzia zastanowił się do żądał Bułańskiego i odeśłał go do więzienia polowego, gdzie był ciepło pozostawiony trzy razy dzieńmi.

Bułański cierpi na choro-

Telefon: Greenpoint 7382

HENRYK SOKAL, M. D.

141 Kent St., Brooklyn, N. Y.

Biuro Manhattan Ave.

GOZDYNIE URZĘDOWE:

od 10 do 12 po południu i od 8 do 9 wieczór.

RADIO

Znanej firmy Fred. Elmann. Nastroje, 5-tych i 6-lampowe na latwiejsze. Ustawienie, a odbiór, jest doskonały. Biuro w samolocie stare Radio i gramofony.

BEN RISE RADIO

ADOLPH JEWISZ, 508 Grand Ave., Brooklyn, N. Y.

Telefon: Greenpoint 0511

Praktyczne Damskie Upominki na Święta

U PANI MARKOWSKIEJ

JEDWABNE POZCZOSKIE I JEDWABNE LUB SKÓR-KOWE REKAWICZKI

Nie czekajcie na ostatni dzień. Kupcie swą swą. Odbierzmy wybór polski, ekskluzywny, czepki i ... do cenach bardzo umiarkowanych. Towar nasz jest gwarantowany

Uprzejmie Polska Obsługa

Nassau Fashion Shop

90 Nassau Avenue, Greenpoint — Brooklyn

Cóż może być bliższego dla Waszej Rodziny, Narzeczonej, Krewnych lub Przyjaciół, jak skromny

Upominek na Boże Narodzenie

Nie zapomnijcie więc o tym obowiązku i prezenty i upominki kupujcie w Polskiej

APTECE FRANCISZKA WINSKIEGO

1048 Manhattan Avenue, Greenpoint

Perfumery, przybory toaletowe, cukierki najpiępszego gatunku w pięknych pudełkach i t. p.

Do mych licznych przyjaciół w Greenpoint!

Zawładam niemięszem, że w tych dniach zakupim i prowadzę będzie bawierem, prowadząc przez lata przez p. Bogdanowicza, p. n.

„POLONJA”

przy 225 DRIGGS AVE., BROOKLYN

Pracując przez przeszło dwa lata u p. Bogdanowicza, miałem sposobność zapoznać setki Polaków, których miło mi będzie nadal obsługiwać.

„Józio Candelli” Właściciel

HYGIENIC BARBER SHOP

225 DRIGGS AVENUE, BROOKLYN, N. Y.

Pamiętajcie, że święta się zbliżają!

UPOMINKI ŚWIĄTECZNE NAJLEPIEJ U NAS KUPOWAĆ GWARANCJA Z KAŻDYM ARTYKUŁEM

Zegarki, zegary, pierścionki zaręczynowe i ślubne, garnitury toaletowe i wszelkiego rodzaju, biżuteria po cenach umiarkowanych.

Najstarszy i największy Sklep Jubilerski na Manhattan Avenue

F. HOLTHAUSEN, Inc.

888 Manhattan Ave., Greenpoint-Brooklyn

DJAMENTY, ZEGARKI I BIŻUTERIA

S. BOMELSTEIN

753 Manhattan Ave., Greenpoint-Brooklyn

34 LATA W INTERESIE NA TYM SAMYM MIEJSCU

